

RYBY

Ryby w październiku będą ŚMIERTELNIE spokojne, łatwo będzie im się kontaktować z ludźmi, a relacje z innymi będą bezkonfliktowe. Jesień wywoła w **Rybach** apatię i STRASZLIWE znudzenie. Cóż, jak by nie patrzeć - śnięte Ryby. Typowy dla **Ryb** melancholijny nastrój pobudzi wyobraźnię artystów spod tego znaku, których NAWIEDZĄ piękne wizje (bez środków wspomagających). W trzeciej dekadzie miesiąca i na początku listopada **Ryby** poczują przypływ DEMONICZNEJ wręcz energii, która może się nawet okazać ZABÓJCZA dla niektórych osobników. Potem sprawy zawodowe **Ryb** będą się znów toczyć ustalonym rytmem, a one same będą lśnić i śnić HORRORY na jawie. **Ryby** świadome, że wszystko po nich spływa, będą miały poczucie bezpieczeństwa i „tomiwisizmu” niezależnie od okoliczności. OKROPNY zastój i totalna bierność mają szansę ustąpić miejsca nieoczekiwanym zwrotom akcji pod koniec listopada, kiedy to **Ryby** mogą dostać ciekawe propozycje zawodowe. Niewykluczone, że propozycje w życiu osobistym też się pojawiają, ale trudno powiedzieć, czy **Ryby** je rozumieją, a jeśli je rozumieją, to czy się odważą na DRAMATYCZNE zmiany w swoich kuchniach, łazienkach i sypialniach ☺. W stałych związkach Ryby będą nastawione ugodowo („Daj mi proszę spokój, do cholery.”), będą dążyć do harmonijnego współżycia („Pół życia z tobą spędziłem, chyba należy mi się w zamian jakaś harmonia?”), a w razie problemów będą uciekać się do dyplomacji (tudzież do Kasi z dyplomem). W ostatniej dekadzie października dadzą się ponieść namiętności i będą przeżywać piękne chwile z partnerem (niekoniecznie swoim). Ze zdrowiem mogą mieć problemy – z CHOLERĄ lub śledzioną.